

1. Ministerstwo Sprawiedliwości
Al. Ujazdowskie 11, 00 – 950 Warszawa
skragi@ms.gov.pl , kontakt@ms.gov.pl
epuap:
/f976dwh2m2/skrytka
/f976dwh2m2/SkrytkaESP
2. Kancelaria Sejmu ul. Wiejska 4/6/8 00-902 Warszawa
– Komisja ds. Petycji
- Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka
- Komisja Polityki Społecznej i Rodzin
KS: AE:PL-30275-59799-JADHJ-27
3. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ul. Nowogrodzka 1/3/5 00-513 Warszawa
epuap: /4g447ytes7/skrytka
Sekretariat.DPP@mrpips.gov.pl

- do wiadomości
Krajowa Rada Komornicza
Szpitalna 4, 00-033 Warszawa
krk@komornik.pl

Wnosząca petycję:

adw. Katarzyna Gajda

Wyrażam zgodę na ujawnienie moich danych osobowych na podstawie art. 4.3 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku ustawa o petycjach, dalej, jako ustawa o petycjach

PETYCJA

w sprawie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zasad prowadzenia postępowania egzekucyjnego

Na podstawie art. 1 ustawy o petycjach w związku z art. 2.1, 2.2 1), art. 2.3, art. 4.1 i 2 oraz 4.1, 2, 4 ustawy o petycjach wnoszę petycję w interesie publicznym o dokonanie koniecznych zmian w postępowaniu egzekucyjnym w zakresie możliwości dokonywania zajęć komorniczych na minimalnym wynagrodzeniu dłużników.

Postuluję zmianę art. 87¹ § 1 pkt 1 ustawy z dnia z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy (dalej, jako KP) poprzez wskazanie wskaźnika procentowego kwoty minimalnego wynagrodzenia podlegającego egzekucji w wysokości co najmniej 20 % minimalnego wynagrodzenia – technicznie w ślad, jak wobec roszczeń alimentacyjnych.

W moim przekonaniu, popartym wieloletnim doświadczeniem w prowadzeniu postępowań egzekucyjnych, art. 87¹ § 1 pkt 1 KP winien przyjąć brzmienie

„*Wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości:*

- 1) *80% minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, przysługującego pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy, po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne, zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz wpłat dokonywanych do pracowniczego planu kapitałowego, jeżeli pracownik nie zrezygnował z ich dokonywania - przy potrącaniu sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne;*

UZASADNIENIE

Postępowanie egzekucyjne stanowi ukonorowanie postępowania prawnego, w którym to właściwy Komornik Sądowy wykonuje orzeczenia sądowe wydawane w imieniu Rzeczypospolitej. W postępowaniu egzekucyjnym

mamy ustalone dwie strony postępowania w postaci Wierzyciela oraz Dłużnika. Wierzyciel ma prawo po uzyskaniu we właściwym państwowym trybie klauzuli wykonalności skierować wniosek egzekucyjny do Organu egzekucyjnego w celu odzyskania należnej mu należności pieniężnej od Dłużnika. Proces ten prowadzony jest w imieniu wymiaru sprawiedliwości przez Sądy państwowe, które wydając orzeczenie dają Wierzycielowi podstawę prawną do wdrożenia postępowania egzekucyjnego.

Jednakże z uwagi na deprecjonowanie od wielu lat postępowania egzekucyjnego w Polsce poprzez coraz większe ograniczenia w samej egzekucji, stanowiące pro dłużnicze, a jednocześnie przeciwne interesom Wierzyciela przepisy, stan egzekucji w naszym kraju jest dramatyczny. Okoliczności tragicznego stanu egzekucji w Polsce wielokrotnie ponoszone są przez środowiska komornicze, w tym poszczególnych Komorników Sądowych oraz przez Krajową Radę Komorniczą, jak również środowiska Wierzycieli. Wprowadzanie kolejnych i uprzednich ograniczeń w egzekucji przez Ustawodawcę ten stan jedynie pogłębia, co w konsekwencji powoduje stan permanentnej nieskuteczności egzekucji, której wszak celem i zadaniem jest wyegzekwowanie roszczenia od Dłużników na rzecz Wierzycieli.

Od wielu lat środowisko Komorników oraz środowisko Wierzycieli wskazuje na pełną stagnację w egzekucji, co w efekcie powoduje brak jej sprawczości. Potwierdzeniem stagnacji egzekucyjnej są dane statystyczne, które choć niepełne (z uwagi na brak w zatwierdzania poszczególnych statystyk przez Ministerstwo Sprawiedliwości) pokazują absolutny upadek egzekucji w Polsce. Powszechnie podawane są dane statystyczne w zakresie procentowej skuteczności egzekucji w Polsce na poziomie nieprzekraczającym 25 %, przy czym z moich indywidualnie zweryfikowanych danych wynika, iż są to dane zawyżone. Niemniej jednak przyjmując nawet podawany publicznie procentowy stan egzekucji na poziomie 25 % skuteczności z całą stanowczością wskazać należy, iż poziom jest absolutnie co najmniej niezadowolający. Przyjmując publiczne dane podkreślić należy w sposób kolokwialny, iż zaledwie co czwarty dług jest egzekwowany w całości, co w dalszej kolejności wskazuje, iż trzy długi pozostają w sferze całkowitej bezskuteczności. W prawdzie można się pokusić o stwierdzenie, iż powyższe określenia stanowią niewątpliwie uproszczenie i spłaszczenie statystyk, niemniej jednak nie można zaprzeczyć stanowisku, iż stan egzekucji w Polsce jest w opłakanym stanie.

Przez ostatnie lata w opinii publicznej pojawiały się liczne postulaty w zakresie umożliwienia dokonywania zajęć komorniczych na minimalnym wynagrodzeniu za pracę Dłużników. Nie ulega najmniejszym wątpliwościom, iż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę przez ostatnie lata wzrosła drastycznie. Co więcej mieliśmy do czynienia z sytuacją dwukrotnych aktualizacji w ciągu roku. Powyższe wskazuje, iż pracownik rok rocznie otrzymuje wyższą niż w roku ubiegłym kwotę kolokwialnie nazywając pensji. Jednakże mimo wysokich zwyczajek

wynagrodzenia, nadal obowiązuje pełne ograniczenie wobec zajęć komorniczych na niniejszej wierzytelności. W praktyce powoduje to, iż Dłużnik – pracownik jest poza zakresem egzekucji, a w konsekwencji w przeważającej części postępowań prowadzi do sytuacji bezskuteczności egzekucji. W tym miejscu pragnę wskazać, iż powyższa sytuacja jest nie tylko szkodliwa dla Wierzycieli, ale również mało korzystna dla samych Dłużników, którzy nie są prawnie zobowiązani do spłaty swoich zobowiązań. Niniejsze warto nie tylko analizować w kategoriach ekonomicznych, ale może i przede wszystkim w kategoriach psychologicznych, albowiem (a przynajmniej mam nadal takie przeświadczenie) posiadanie długu pozostaje wciąż w kategoriach negatywnych.

Bez wątpienia postępowanie egzekucyjne, aby mogło być prowadzone wymaga realnych i rzeczywistych reform, które od lat są postulowane przez Wierzycieli i Komorników Sądowych. W tym miejscu pragnę podkreślić, iż konieczność zmian w egzekucji nie stanowi „fanaberii” podmiotów zainteresowanych zmianami, ale przede wszystkim stanowi wyraz powagi prawa oraz szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Obecną sytuację, z jaką mamy do czynienia w egzekucji można zakwalifikować w kategorii „farsy”, albowiem ustawodawca umożliwia uzyskanie tytułu wykonawczego przez Wierzyciela, jednakże w sposób niezrozumiały unieszkodliwia całą egzekucję. Takie poczynienia stanowią wyraz „ośmieszania” wymiaru sprawiedliwości oraz przepisów prawa.

Dlatego analizując proces egzekucji prowadzony w Polsce nie ulega nawet najmniejszemu wątpliwości, iż konieczna jest radykalna i reformatorska reforma egzekucji. Konieczność zmian jest nie tylko celowa, ale przede wszystkim potrzebna, aby zachować szacunek do litery prawa, bowiem w przeciwnym razie w majestacie prawa będzie nadal możliwość nie wykonywania orzeczeń państwowych.

Ogrom zmian koniecznych do wprowadzenia w postępowaniu egzekucyjnym jest bardzo duży, przy czym pierwotną zmianą do wprowadzenia bez wątpienia jest konieczność zapewnienia możliwości dokonywania zajęć na minimalnym wynagrodzeniu za pracę dłużników, którzy jednocześnie są pracownikami. W tym miejscu zaznaczę jednak, iż jest to jedna z wielu z koniecznych zmian, które w dalszym czasie będą składane za pośrednictwem ewentualnych dalszych petycji. To ustawodawcy przede wszystkim powinno zależeć, aby prawo było respektowane przez obywateli, zaś stan „omijania” prawa przez społeczeństwo winno być eliminowane na etapie jego tworzenia.

Przechodząc do zagadnienia minimalnego wynagrodzenia pracownika netto wskazać należy, iż w niniejszym roku wynosi ono kwotę 3510,92 złotych, co stanowi kwotę, którą pracownik ma do dyspozycji w skali miesiąca.

Bez wątpienia jest to kwota znacznie powyżej kwoty, która umożliwia tzw. „przeżycie”. Kwota ta jest kwotą znacznie powyżej kwoty realnie pozwalającej na przeżycie, co winno implikować możliwość dokonywania zajęć komorniczych. Co więcej patrząc od strony psychologicznej minimalny procent (choćby w wysokości 20 %, choć w mojej osobistej ocenie stanowi to zbyt mały procent) zajęcia kwoty minimalnego wynagrodzenia nie spowoduje u dłużnika negatywnych zmian, albowiem sama kwota będzie pomijalna w całym budżecie dłużnika. Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż Państwo określa instytucje skrajnego ubóstwa, podając kwotę za którą w teorii i praktyce obywatel jest w stanie żyć. Kwota ta wynosi lekko ponad 1 tysiąc złotych i to ta kwota w mojej ocenie winna być w kategoriach kwoty wolnej od zajęcia komorniczego. Kwota ta stanowi podstawę do wnioskowania o ewentualną pomoc społeczną, a zatem sam ustawodawca stwierdza, że wyżej wymieniona wartość winna być nieegzekwowalna w myśl założenia, iż jest wystarczająca do przeżycia. Niemniej jednak zdając sobie sprawę z dość radykalnych ewentualnych zmian w przedmiocie w powyższym zakresie, na początek zmiany winny być w bardziej przystępnym społecznie zakresie, co prowadzi do konkluzji, iż zmiana winna objąć procentową możliwość dokonywania zajęć, co już będzie pierwszą pozytywną zmianą dla samej egzekucji, jak również dla okoliczności respektowania prawa przez społeczeństwo. Nie ulega bowiem nawet najmniejszym wątpliwości, iż obecne przepisy uniemożliwiające dokonywanie zajęć komorniczych na minimalnym wynagrodzeniu za pracę stanowią wyraz „patologii egzekucyjnej” i prowadzą do stanu omijania prawa przez dłużników, a nie o to wszak winno chodzić ustawodawcy. Praktyka egzekucyjna zna szereg przypadków w których dłużnik w majestacie prawa „oszukuje” wymiar sprawiedliwości, prawo a w konsekwencji Wierzyciela, podmiotu uprawnionego oraz Komornika Sądowego, który wszak jest funkcjonariuszem publicznym. Pozostawienie zapisów ustawowych w obecnej formie stanowić będzie dla dłużnika możliwość działania wbrew zasadom i w konsekwencji wbrew sprawiedliwości, które prawo winno chronić.

W tym zakresie w mojej ocenie niewątpliwym i bezapelacyjnym zmianom winien ulec art. 87¹ par. 1 pkt 1 oraz po części w dalszym czasie także pkt 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy (dalej, jako KP). Przepis ten w sposób „prawny” doprowadza postępowanie egzekucyjne do całkowitej bezskuteczności i staje się preludium dla dłużników do omijania prawa, co gorsze w jego majestacie.

Co więcej ustawodawca zdecydował się na uprzywilejowanie niektórych Wierzycieli, co stanowi niepodważalny argument, iż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę dłużnika jest możliwa do zajęcia, a sam dłużnik ma możliwość przeżycia. Okoliczność uprzywilejowanych dłużników w zakresie alimentów nie mieści się w treści niniejszej petycji, zaś będzie z pewnością zawarta w innych petycjach, albowiem również w tym zakresie konieczne są natychmiastowe oraz radykalne zmiany przepisów.

Skoro więc ustawodawca zdecydował się na możliwość dokonywania zajęć minimalnego wynagrodzenia i

działania takie są praktykowane w egzekucji to nie ma zarówno przeszkód prawnych, jak i społecznych, aby zdecydował się na dokonywanie *ex genera* zajęć na całym minimalnym wynagrodzeniu dłużników w każdej sprawie egzekucyjnej. Różnica zaś powinna mieć miejsce tylko i wyłącznie w procencie zajmowalności minimalnego wynagrodzenia.

Brak wprowadzenia zmian w zakresie minimalnego wynagrodzenia za pracę dłużników stanowi wyraz nie tylko niekonsekwencji ustawodawcy, ale także działania wbrew wymiarowi sprawiedliwości oraz prawne przyzwolenie na działania omijające prawo w majestacie prawa, do czego nigdy nie powinno dojść w demokratycznym państwie prawa, szanującym prawo oraz obywateli.

Nie bez znaczenia jest także okoliczność, iż prawo winno być równe dla wszystkich stron postępowania, a nadmierne forowanie jednej ze stron bez uzasadnienia winno być ekstremalnie szybko wyeliminowane. Jeżeli ustawodawca stoi za państwem w którym prawo jest wykonywane, nie pozostaje mu nic innego niż dokonanie koniecznych zmian w postępowaniu egzekucyjnym.

Na zakończenie pragnę poddać pod dyskusję zagadnienie czy prawo winno być respektowane czy tylko stworzymy otoczkę jego postrzegania i przede wszystkim jego przestrzegania przez społeczeństwo.

Mając powyższe na względzie zwracam się z wnioskiem o podjęcie konkretnych kroków legislacyjnych mających na celu niezwłoczne „usprawnienie” postępowania egzekucyjnego, a jednocześnie zmianę przepisów prawa które wypełnią ustawowy cel egzekucji i stanowić będą konsekwencję obecnie obowiązujących i niespornych zasad w ramach których Sąd w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej wydaje wyrok, który obecnie w przeważającej części przypadków jest nieegzekwowalny.

Wnoszę o pochylenie się nad problemem i realizacji proponowanych zmian w celu urealnienia postępowania egzekucyjnego.

Katarzyna Gajda